

16 stycznia 2005 ■ nr 3/316

GOŚC WARSZAWSKI



JOANNA JURECZKO-WILK

redaktor wydania

Siostra Joanna Lossow zmarła w czasie, gdy w warszawskich świątyniach wspólnie modlą się przedstawiciele różnych wyznań, kiedy obchodzone są Dzień Judaizmu i Dzień Islamu. W miesiącu tak bardzo ekumenicznym odeszła nestorka polskiej ekumenii. Tej idei poświęciła całe życie, a nawet – jak mówią osoby czuwające przy niej do ostatnich chwil – własną śmierć. Trwała przy niej pomimo, na przekór, a czasami wbrew opiniom, że posunęła się o krok za daleko. Pełna dobrej woli i wierząca w dobrą wolę innych. Zawsze gotowa do dialogu. Ludzie odchodzą, ale ich dobro tutaj pozostaje. Podczas Mszy św. żałobnej bp Bronisław Dembowski podkreślił, że ciągle tęsknimy do jedności chrześcijan i chociaż jeszcze nie ma jej w pełni, to jednak jest już pojednanie poprzez wspólną modlitwę. ■

Zgodnie z życzeniem zmarłej 2 stycznia s. Joanny Lossow, zamiast tradycyjnej Mszy św. żałobnej, przy trumnie ekumenistki sprawowano Eucharystię w intencji o jedność chrześcijan.

7 stycznia w kościele św. Marcina przy ul. Piwnej, gdzie w klasztorze Siostr Franciszkanek Służebnic Krzyża s. Joanna Lossow zaczynała działalność ekumeniczną, spotkali się katolicy, protestanci i prawosławni. Mszy św. przewodniczył bp Tadeusz Pikus, wiceprzewodniczący Rady Episkopatu ds. ekumenizmu.

– Siostra Joanna zdecydowanie szukała jedności chrześcijan, i to nie tylko sama, ale potrafiła też wciągnąć do tego dzieła innych. To dzieło jest niezwykle potrzebne, bo świat potrzebuje jedności chrześcijan – mówił przed Mszą św. kard. Józef Glemp, Prymas Polski.

Po Mszy św. s. Joannę pożegnali jej przyjaciele: biskup senior Zdzisław Tranda z Kościoła ewangelicko-reformowanego, ks.

Pożegnanie s. Joanny Lossow

W intencji o jedność chrześcijan



RYSZARD RZEFECKI

Jan Hause z Kościoła ewangelicko-augsburskiego (przeczytał list od bp. Janusza Jaguckiego oraz pożegnał s. Joannę w imieniu Rady Synodalnej Kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz warszawskiego ośrodka Polskiej Rady Ekumenicznej), ks. Anatol Szydłowski z Kościoła prawosławnego (przekazał siostrą franciszkancom kondolencje od abp. Sawy, metropolity Warszawy i całej Polski). Pożegnalny list nadesłał też metropolita lubelski abp Józef Żyćniński.

Po uroczystościach pogrzebowych w kościele św. Marcina, trumnę z ciałem s.

Joanny przewieziono do Lasek, gdzie w tamtejszym kościółku została odprawiona jeszcze jedna Msza św. – dla tamtejszej wspólnoty franciszkanek oraz rodziny. Zmarłą pochowano na miejscowym cmentarzu, gdzie spoczywają siostry służebnice krzyża.

„Świat potrzebuje jedności” – mówił nad trumną s. Lossow Prymas Polski

JJW, KaI

KOLĘDY DLA DZIECI ULICY



ARCHIWUM IGN

Na niecodzienny koncert kolęd zaprasza Pałotyński Sekretariat Misyjny z Warszawy. Zakonnicy i księża zaśpiewają polskie kolędy, a dochód ze zbiórki przeprowadzonej podczas koncertu zostanie przeznaczony dla dzieci ulicy w Rwandzie, Kolumbii i Wenezueli – w placówkach, gdzie pracują polscy palotyni. Koncert pt. „Nie było miejsca dla Ciebie” odbędzie się 23 stycznia o godz. 15.30 w kościele św. Marcina, przy ul. Piwnej w Warszawie. Wstęp jest bezpłatny.

W czasie koncertu zaśpiewają: o. Tomasz Jarosz, redemptorysta – baryton, ks. Robert Kaczorowski – baryton, o. Rafał Kobylński, jezuita – baryton oraz tenorzy – ks. Zdzisław Madej i ks. Paweł Sobierajski. Nie jest to pierwszy wspólny występ śpiewających duchownych. Grupa, zebrana przez ks. Sobierajskiego, wykładowcę Akademii Muzycznej w Katowicach, koncertowała już na Śląsku i w Kielcach. JJW

Księża tenorzy dla dzieci ulicy

Statystycznie bezpieczniej

STOŁECZNA POLICJA NA TRZECIM MIEJSCU. Z badań Komendy Głównej Policji wynika, że Warszawa jest jednym z trzech najbezpieczniejszych miast w Polsce. Policjanci uważają, że jest to zasługą ok. 10 tys. funkcjonariuszy, pracujących w stolicy. Statystyki przestępstw pokazują jednak, że ich liczba jest taka sama jak w roku ubiegłym. Wzrosła natomiast wykrywalność i obecnie policji udaje się ustalić sprawców prawie co trzeciego przestępstwa. Nadal najgorsza pozostaje wykrywalność kradzieży samochodów – zaledwie 2,2 proc. Poważnie spadło też zaufanie do stołecznej policji. Obecnie tej instytucji ufa 62 proc. mieszkańców Warszawy.



DZIEŃ WOJNY

W stolicy policja wykrywa sprawcę co trzeciego przestępstwa

Karty bez zdjęcia

CZEKAJĄ NA PODWYŻKĘ CENY BILETÓW. Na przełomie 2004 i 2005 r. Zarząd Transportu Miejskiego chciał wprowadzić karty miejskie ze zdjęciem. Ułatwiłoby to zadanie kontrolerom, pomogłoby także pasażerom, którzy zgubili kartę. ZTM jednak zwleka, czekając na nową taryfę biletową. W ubiegłym roku Rada Warszawy nie zdecydowała się na podniesienie cen biletów. Czy zrobi to w roku wyborczym? Rocznie miasto dokłada do komunikacji miejskiej ponad 500 mln zł.

Nie bądź obojętny!

KOLEJNY TRANSPORT. Fundacja D. O. M. rozpoczęła przygotowania do transportu darów dla ubogich rodzin z okolic objętych bezrobociem. Dary można przynieść do 31 stycznia do Punktu Zbiórki Darów przy Grójeckiej 20b (Ochota) w poniedziałki, środy, soboty w godz. 10.00-13.00; w czwartki 16.00-18.30. Dary zostaną przekazane dla najbardziej potrzebujących z zaniedbanych rejonów objętych bezrobociem. W kolejce czekają m. in. dzieci z Sejna i okolic oraz mieszkańcy gminy Bełżec na Lubelszczyźnie. Zgłosze-

nia telefoniczne pomocy w zbiorce oraz w transporcie: tel. (22) 845 60 16; fax (22) 845 60 15; kom. 0-600 27 82 07. Fundacja D. O. M. powstała w 1991 roku. Jest organizacją pożytku publicznego, zajmuje się działalnością charytatywną i m.in. inspirowaniem aktywności lokalnej. Wysyłała transporty z pomocą Polakom na Wschodzie i ofiarom wojny w Czeczenii. Od 1996 r. D. O. M. pomaga mieszkańcom z rejonów Polski objętych bezrobociem. Dla najuboższych uczniów organizuje gorące posiłki. Prowadzi świetlice dla dzieci.

Warszawiacy wybiorą?

METRO ALBO DROGI. 5 stycznia prezydent Lech Kaczyński ogłosił, że Ratusz nie chce samodzielnie podejmować decyzji w sprawie zagospodarowania pieniędzy z funduszu Unii Europejskiej. Warszawiacy mieliby więc zdecydować w referendum, czy unijne pieniądze, na które Warszawa liczy w latach 2007-2013, inwestować w sieć miejskich dróg czy w drugą linię metra: z Targówka na Wolę i Jelonki. Żeby wyszło taniej, refer-

endum odbyłoby się wraz z wyborami parlamentarnymi, o ile zostaną one przeprowadzone w czerwcu. Ratusz rozważa też możliwość ogólnomiejskiego plebiscytu albo ankiety wśród kilkunastu tysięcy warszawiaków. Opinia mieszkańców powinna być znana najpóźniej latem tego roku. Zaraz potem urzędnicy muszą przygotować wnioski o pieniądze z budżetu UE z podaniem konkretnego ich przeznaczenia.

Dłuższe metro czy odkorkowane ulice – dramatyczny wybór



PIKEL

Uśmiechnij się...



ALICJA WYSOCKA

TELEWIZJA W LESIE. Od 18 grudnia wszyscy oglądający szopkę Józefa Wilkonia przy pokamedulskim kościele na Bielarach, mogą też oglądać się w domowym komputerze lub na telebimie umieszczonym w podziemiach świątyni. Przekaz umożliwia Bielańska Telewizja Internetowa, założona przez ks. Wojciecha Drozdowicza, miejscowego proboszcza. Wszyscy, którzy chcą oglądać szopkę na Bielarach, nie ruszając się z domu, mogą połączyć się ze stroną www.akoego.pl lub www.lasbielanski.pl. Szopka powstała z inicjatywy fundacji „AKOGO?”, którą założyli w 2002 r. ks. Drozdowicz i aktorka Ewa Błaszczak.

Styczeniowe spotkania

NA TRZECH KRÓLI W OAZIE. 6 stycznia, w święto Objawienia Pańskiego, w archikatedrze warszawskiej Prymas Polski koncelebrował Mszę św. z bp. Tadeuszem Pikusem. W niedzielę, 9 stycznia, Ksiądz Prymas przewodniczył Mszy św. w parafii św. Jakuba, gdzie spotkał się z młodzieżą Ruchu Światło-Życie z całej Polski. Po Mszy św. odbyła się wspólna agapa.

Boją się podwyżek

KOLEJKA PO KOMUNALNE. W związku z nową ustawą, zezwalającą na podwyżki czynszów w prywatnych kamienicach, ich lokatorzy boją się wysokich opłat. Miejscy urzędnicy szacują, że podwyżki mogą dotknąć w stolicy nawet 3 tys. osób. Tymczasem w kolejce po mieszkanie komunalne czeka 6 tys. osób, niektórzy już od dziesięciu lat. Od dwóch lat w stolicy nie wybudowano ani jednego domu komunalnego. Domy mają powstać w jedenastu dzielnicach, ale są dopiero na etapie planów.

Pierwsza w tym roku
konsekracja kościoła

Mają „swoją” świątynię

– Dziewięć kolejnych niedziel duchowo przygotowaliśmy się do tego wydarzenia. Dumny jestem, gdy parafianie mówią o tej świątyni: „moja” – podkreśla ks. Kazimierz Sznajder.

Proboszczem w Milanówku został w 1995 r., gdy Prymas Polski zdecydował, że duszpasterską opiekę nad parafią obejmą księża diecezjalni. Od 1958 r. na terenie parafii istniała kaplica, nad którą opiekę sprawowało Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Ale samodzielna parafia wydzielona została dopiero w 1981 r. Równó 24 lata od tego wydarzenia, 2 stycznia 2005 r., kard. Józef Glemp konsekrował świątynię pod wezwaniem Matki Bożej Bolesnej w Milanówku.

Konsekracja nie kończy prac w otoczeniu kościoła. Księża wciąż jeszcze czekają na ukończenie plebanii, do uporządkowania pozostaje plac przykościelny – trzeba wytyczyć procesyjną drogę wokół świątyni, a w przyszłości także przygotować parking.

Bardzo mnie cieszy aktywne życie parafialne ludzi młodych, rodzin, co niedziela zajmujących ławki naszej świątyni – podkreśla proboszcz.

Parafia w Milanówku liczy 5,3 tys. wiernych. **TG**

Parafia w Milanówku powstała
24 lata temu



RYSZARD RZEFECKI

V Dzień Islamu w Kościele katolickim

W imię bratniej miłości

Centralne uroczystości Dnia Islamu odbędą się 26 stycznia o godz. 17.00 w auli wielkiej oo. Jezuitów przy ul. Rakowieckiej 61. Spotkanie jest otwarte dla wszystkich chętnych.

– W imieniu katolickiej strony Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów apeluję do wiernych i proboszczów o aktywny udział w modlitwach o pokój i współdziałanie katolików i muzułmanów. Dobrze w tym dniu zorganizować spotkanie z wyznawcami islamu, choćby po to, by podjąć próbę przezwyciężenia stereotypów i uprzedzeń. Dobrym pomysłem na uczczenie tego dnia są krótkie prelekcje, poświęcone nie tylko teologii i praktyce dialogu, ale i popularne odczyty o szeroko pojętej tematyce związanej z kulturą i tradycją islamu i jego wyznawców – mówi Zdzisław Bielecki, współprzewodniczący Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów.

RWKiM powołano w stołecznym Centrum Islamu 13 czerwca 1997 r., podczas spotkania międzyreligijnego w ramach „Dni Tatarów w Warszawie”. Inicjatorem Dni oraz powołania Rady była Fundacja Dzieło Odbudowy Miłości D.O.M., której prezesem jest Zdzisław Bielecki. Rada chce umacniać pokój, zapobiegać konfliktom poprzez wzajemne poznanie i zrozumienie wyznawców obu religii. Rada nie ma swoich odpowiedników w innych krajach europejskich. Jej działalność zyskała uznanie Watykańskiej Komisji Dialogu Międzyreligijnego oraz Konferencji Episkopatu Polski. W jej pracach od samego począt-



TOMASZ GOHAR

ku uczestniczył zastępstwo dla ekumenizmu w Polsce śp. bp Władysław Miziołek. Po jego śmierci, w maju 2000 r., w prace Rady włączył się bp Tadeusz Pikus. Także w tym roku wygłosi swoje słowo na rozpoczęcie spotkania:

„Ze względu na jedyne Boga, wyznawcy obu monoteistycznych religii powinni się kierować miłością do każdego człowieka, bez względu na wyznawaną przez nich wiarę, kulturę, kolor skóry czy język. Bóg, któremu na imię »Pokój«, zobowiązuje wszystkich do szukania prawdy, jedności i sprawiedliwości, gdyż te wartości pozwolą współistnieć na ziemi wyznawcom różnych religii. Kolejny już V Dzień Islamu w Kościele katolickim w Polsce jest wyrazem

W Dniu Islamu przy kościele jezuitów spotkają się nie tylko katolicy i muzułmanie

tych dążeń. Podejmujemy to dzieło z nadzieją, że wspólnota i ufna modlitwa do Boga pozwolą na jeszcze większe zaangażowanie na rzecz poszukiwania Prawdy, pokoju oraz służby drugiemu w imię bratniej miłości” – napisał w przemówieniu bp Pikus, przewodniczący Komitetu Dialogu z Religiami Niechrześcijańskimi.

W tym roku Komitet ds. Dialogu z Religiami Niechrześcijańskimi i Rada Wspólna Katolików i Muzułmanów przygotowały na V Dzień Islamu w Kościele katolickim informacje na temat dziejów muzułmanów na polskiej ziemi, historii obchodów Dnia Islamu oraz działalności Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów. **TG**

Wykłady w kurii

Společne drogowskazy wiary

Wszyscy, którzy chcą zgłębić katolicką naukę społeczną, mogą wziąć udział w wykładach, które odbywają się w warszawskiej kurii.

12 stycznia bp Piotr Jarecki rozpoczął cykl wykładów, zatytułowany „Společne drogowskazy wiary”.

Prelekcje poświęcone są m.in. duchowości eucharystycznej, sprawom ekonomicznym, ochronie środowiska naturalnego, promocji pokoju i aktywności kościelnej.

Można się na nie wybrać w drugie i czwarte środy miesiąca o godz. 18.00 do sali św. Jana w warszaw-

skiej kurii. Wykłady są otwarte. „Nasz katolicyzm jest za mało społeczny, a za bardzo indywidualistyczny. Trzeba próbować przełożyć osobistą wiarę na życie społeczne” – podkreślił w wywiadzie dla KAI biskup Jarecki **WB**

Sonda

FENOMEN „EFFATHY”

Ks. ANATOL SZYDŁOWSKI,
PROBOSZCZ PRAWOSŁAWNEJ
KATEDRY
ŚW. MARII MAGDALENY



W ruchu „Effatha” fascynuje mnie to, że tak ważnej ekumenicznej inicjatywy nie wymyślono w kurii, ani nawet w Episkopacie. Ten ruch powstał całkowicie oddolnie. Niezwykle jest również to, że u samych początków „Effathy” była bardzo konkretna pomoc charytatywna, samarytańskie wyciągnięcie dłoni do bezdomnych, niezależnie od koloru skóry, narodowości czy wyznania.

Ks. ANTONI WITA,
PROBOSZCZ PARAFII
ŚW. AŁOJZEGO ORIONE



Myszę, że ekumeniczne otwarcie leży w charyzmie orionistów, bo nasz założyciel nigdy nie różnicował osób ze względu na pochodzenie, status materialny, wiarę. Sam pochodzę z Górnego Śląska i do dziś mam wielu przyjaciół jeszcze ze szkolnych ław, którzy są wyznania ewangelickiego.

Ks. ZBIGNIEW KAMIŃSKI,
ZASTĘPCA NACZELNEGO
SUPERINTENDENTA
KOŚCIOŁA METODYSTYCZNEGO



Danucie Baszkowskiej udało się stworzyć ruch, który dotarł z ekumenizmem pod strzechy, gromadząc coraz większe kręgi świeckich i duchownych z różnych Kościołów. Osobiście uważam też za niezwykle zaufanie, jakim organizatorzy obdarzają przedstawicieli poszczególnych Kościołów, pozwalając im prowadzić kolejne spotkania.

Od pięciu lat kilkadziesiąt osób różnych wyznań zbiera się co miesiąc, by wspólnie modlić się do Ojca, który jest w niebie. Gorąco wierzą, że przyjdą czasy, gdy razem będą przystępować do Stołu Pańskiego.

tekst

TOMASZ GOŁĄB

W Warszawie są trzy miejsca, gdzie regularnie dialog ekumeniczny przestaje być jedynie postulatem. Oczywiście poza Tygodniem modlitw o jedność chrześcijan, gdy we wspólną modlitwę mają okazję włączyć się wierni kilkunastu parafii katolickich, a także wierni innych wyznań.

Chleba naszego wspólnego...

Spotkania „Effathy”, w odróżnieniu od comiesięcznych spotkań w kościele św. Marcina, organizowanych przez Ośrodek Ekumeniczny Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża im. Jana XXIII „Joannicum”, odbywają się w formie specjalnego nabożeństwa. Rozpoczyna je uroczysta procesja z Ewangeliarzem i paschałem, a uczestnicy trzymają w rękach zapalone tradycyjne świeczki Kościołów wschodnich, symbol światła Chrystusa. Punktem stałym programów spotkań jest liturgia słowa oraz modlitwy o pojednanie i pokój. Uczestnicy trzymają się za ręce i wspólnie śpiewają: „Abyśmy byli jedno i jedno mieli serce...”. Wzruszającym zakończeniem każdego spotkania jest ceremonia dzielenia się wszystkich obecnych chlebem – symbolem jedności. Każde spotkanie kończy

się w sali parafialnej wspólną agapą wszystkich uczestników.

Spotkaniom przewodniczą zwierzchnicy i duchowni Kościołów chrześcijańskich. Wśród tematów spotkań były rozważania o stosunku chrześcijan wobec przemocy, przemyślenia na kanwie „Ut unum sint”, problematyka aniołów, czy roli kobiet w Kościele.

Stowarzyszenie „Effatha” korzeniami swymi sięga modlitewnej Grupy Pojednania, zainspirowanej słynnym międzyreligijnym spotkaniem w Asyżu w 1986 r. i powstałej na Żytniej, w parafii Miłosierdzia Bożego, w 1987 r. Nowego dynamizmu stowarzyszeniu nadał kontakt z braćmi z Taizé, którzy blisko rok mieszkali w ośrodku dla bezdomnych przy ul. Żytniej, przygotowując spotkanie młodych chrześcijan w Warszawie w 2000 r.

Nikt nie pytał o wyznanie

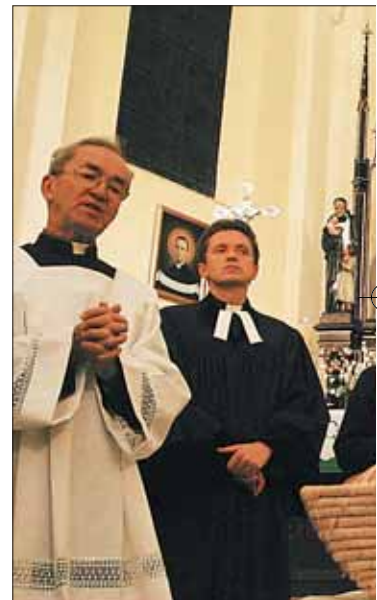


Danuta Baszkowska,
założyciel i prezes
„Effathy”:
Mam wrażenie,
że jedność
chrześcijan
jest nie tylko
postulatem,
ale dzieje się tu
i teraz.

– Powołaniu „Effathy” (z aramejskiego – „otwórz się”) od początku towarzyszyła myśl, że świeccy powinni potwierdzać to, o czym uczą teologowie – tłumaczy spiritus movens stowarzyszenia, Danuta Baszkowska. Ona sama mówi, że wpływ na dzisiejszą jej działalność miały pobyty zagranicą: w Czechosłowacji, w Indiach i Turcji.

– W morzu hinduizmu, islamu nikt nie pytał, czy jesteś adwentystą, czy katolikiem. Żyliśmy po prostu w małej diasporze chrześcijańskiej – tłumaczy Baszkowska.

60. spotkanie Sto

Bez €
żyć już

Okres „prenatalnej ekumenii” Danuty Baszkowskiej to także dzieciństwo. Do dziś pamięta, jak przyjaciółka matki, „ciocia” Hanna, mówiła: „Przy tym stole będziesz jeszcze jadła nie tylko ze mną, luteranką”.

Stowarzyszenie Pokoju i Pojednania „Effatha” powstało 23 stycznia 2000 r., w dniu podpisania przez zwierzchników Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej i Kościoła rzymskokatolickiego ważnego ekumenicznego dokumentu o uznaniu chrztu świętego. Dla upamiętnienia tego faktu odtąd każdy 23. dzień miesiąca to stała data Modlitewnych Spotkań Ekumenicznych.

nie Stowarzyszenia Pokoju i Pojednania „Effatha”

ekumenii iż nie mogą



TOMASZ CZOUBA

– Ten wieczór był niespotykanym przeżyciem. Dotarło wówczas do mnie, że skoro pierwszy sakrament może być podstawą jedności, trzeba to spotkanie i proces kontynuować, nadać mu cykliczność. Wraz

z moimi przyjaciółmi chciałam, by to wydarzenie nie było tylko zapisane na papierze. Poczuliśmy wiosnę, wielką radość, ale też tęsknotę... Marzenie o wspólnej Eucharystii wszystkich chrześcijan. Stąd podczas każdego spotkania „Effathy” dzielimy się chlebem. Modlimy się, by nie zabrakło miłości i chleba, ale nie tylko w znaczeniu pokarmu.

Od pięciu lat członkowie „Effathy” modlą się o jedność chrześcijan i dzielą się chlebem, marząc o wspólnej Eucharystii

Najpierw byli bezdomni

U początków ruchu byli ludzie, którzy w 1990 r. zakładali na Żytniej Towarzystwo „Tylko z darów miłosierdzia” dla opieki nad bezdomnym. Wśród członków założycieli „Effathy” były dwie osoby bezdomne. Do dziś wśród 42 stałych członków stowarzyszenia pozostało 6 osób z tej grupy, m.in.: lekarz, architekt, dyrektor ośrodka pomocy społecznej, inżynier. Członkami stowarzyszenia są m.in. studenci i osoby starsze.

O popularności comiesięcznych spotkań świadczy fakt, że

uczestniczą w nich zarówno wierni, duchowni, jak i zwierzchnicy trzynastu Kościołów i wyznań chrześcijańskich, m.in.: ewangelicko-reformowanego, ewangelicko-metodystycznego, prawosławnego, polskokatolickiego, starokatolickiego mariawitów, chrześcijan baptystów, adwentystów dnia siódmego, grekokatolickiego, anglikańskiego, zielonoświątkowego, rzymskokatolickiego. Zapraszani byli także żydzi i muzułmanie. Często wśród uczestników dojrzeć można habity sióstr i braci zakonnych ze zgrupowań Rodziny Maryi, Matki Bożej Miłosierdzia, felicjanek, franciszkanek, urszulanek, bonifratrów... Często też przychodzą klerycy warszawskich chrześcijańskich seminariów oraz studenci ChAT i UKSW, panie z prawosławnego Siestryczestwa, z komitetu krajowego Światowego Dnia Modlitwy o Pokój, Komisji Kobiet Polskiej Rady Ekumenicznej, ze Związku Kobiet Ukraińskich Kościoła grekokatolickiego, członkowie grupy Chemin Neuf...

Członkowie stowarzyszenia modlą się o jedność także w swoich domach, prywatnie. Wielu z nich indywidualnie podejmuje działalność wolontariacką. Młoda kadra z „Zaczka”, byłego ogniska dla dzieci bezdomnych – informatycy, psychologowie, pedagodzy – pracują z dziećmi autystycznymi albo w domach dla osób starszych.

Dziś stowarzyszenie nie ma możliwości podejmowania takich dzieł jak przy ul. Żytniej, chociaż wciąż o tym marzy. Stąd szeroką działalność charytatywną zamieniło na pracę formacyjną. ■

Ks. ZBIGNIEW ZEMBRZUSKI,
AUTOR KSIĄŻKI
„EKUMENIZM W WARSZAWIE”,
WYKŁADOWCA
TEOLOGII EKUMENICZNEJ



Warszawa jest miejscem wielu inicjatyw ekumenicznych. Na stałe w kalendarz wpisały się majowe Ekumeniczne Dni Biblijne, ekumeniczna modlitwa za zmarłych w listopadzie, Światowy Dzień Modlitw kobiet chrześcijańskich o pokój, odbywający się w marcu, comiesięczne spotkania w kościele św. Marcina i w kościele luterańskim przy ul. Puławskiej. Są też inicjatywy, które nie mają stałego kalendarza, jak choćby liczne sympozja organizowane na ChAT czy UKSW. Ekumeniczne modlitwy przekładają się również na wspólną pracę na rzecz biednych i ubogich, czego wyrazem może być choćby Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom, organizowane przez Caritas Kościoła katolickiego, Eleos Kościoła prawosławnego i Diakonię Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Ekumeniczna świadomość chrześcijan z różnych Kościołów jest coraz głębsza, choć wspólnym inicjatywom nieustannie potrzeba żywej treści. I zaangażowania coraz szerszych kręgów wiernych. To zadanie na najbliższy czas.

STOWARZYSZENIE POKOJU I POJEDNANIA „EFFATHA”

organizuje comiesięczne Modlitewne Spotkania Ekumeniczne we współpracy z Warszawskim Oddziałem Polskiej Rady Ekumenicznej i parafią rzymskokatolicką św. Alojzego Orione w kościele Dzieciątka Jezus, przy ul. Lindleya 12 w Warszawie, każdego 23. dnia miesiąca o godz. 19.00. 60. SPOTKANIE „EFFATHY” ODBĘDZIE SIĘ 28 STYCZNIA O GODZ. 19.00.

Zapowiedzi

■ **DOMINIKAŃSKA SZKOŁA WIARY.** „Co z tą jednością?” – to temat pierwszego w tym roku spotkania z cyklu Dominikańskiej Szkoły Wiary, które odbędzie się 15 i 16 stycznia w klasztorze dominikanów przy ul. Freta w Warszawie. Wykłady poprowadzi o. Wojciech Prus OP. Początek w sobotę o godz. 16.15, a w niedzielę o godz. 10.00. Zainteresowani cyklem, mogą kupić CD z nagraniami poprzednich spotkań.

■ **O MODLITWIE.** Zespół Formacji Rodzin zaprasza 22 stycznia do kościoła ojców franciszkanów na Mokotowie (ul. Modzelewskiego 98 A) na spotkanie poświęcone modlitwie i temu, jak ją rozwijać. Początek o godz. 10.00.

■ **SPOTKANIA U TWÓRCÓW.** 16 stycznia o godz. 11.30 w duszpasterstwie środowisk twórczych w Warszawie pokazywane będą „Jasnelka europejskie na Służewie”, w aranżacji Ryszarda Cieśli i Marii Szreder. Wystąpią dzieci ze Służewskiego Domu Kultury i zespół wokalny z Młodzieżowego Domu Kultury. 20 stycznia o godz. 17.30 odbędzie się promocja książki Lidii Kuchtówny „Karol Frycz”, która ukazała się nakładem wydawnictwa Instytutu Sztuki PAN. 23 stycznia, w święto patronalne dziennikarzy, o godz. 11.30 redakcja dziennika „Rzeczpospolita” zaprasza do DŚT na panel poświęcony mediom.

■ **KIK ZAPRASZA.** Doktor Stanisława Grabska zaprasza 18 stycznia na godz. 16.00 do warszawskiego KIK-u na spotkanie z cyklu „Czytamy Nowy Testament”. 19 stycznia w KIK-u odbędzie się spotkanie z prof. Jerzym Kłoczowskim, autorem książki „Europa – chrześcijańskie korzenie”. Początek spotkania o godz. 17.30. 22 stycznia o godz. 16.00 na spotkanie oplatkowe i wspólne kołędowanie Klub zaprasza wszystkich seniorów.

Łowicki „Leonard”

Nie tylko w Roku Eucharystii

„Pięć minut twarzą w Twarz” – tak łowicki duszpasterz akademicki ks. Leszek Niewiadomski zachęca studentów do spotkania z Bogiem.

Codzienna Msza św. i adoracja Najświętszego Sakramentu to propozycja dla słuchaczy Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu. Nieopodal uczelni studenci mają własną świątynię akademicką – kościół rektorski św. Leonarda i św. Małgorzaty.

Rano „Leonard” jest otwarty dla tych, którzy chcą dobrze rozpocząć dzień

– Warto wstąpić do niego przed rozpoczęciem lekcji, wykładów lub pracy. Znaleźć rano choć pięć minut, aby stanąć przed Jezusem-Eucharystią. Nawet gdyby to było tylko pięć minut raz na tydzień, to już wspaniały początek – mówi ks. Niewiadomski.

Łowicki kościół św. Leonarda, jak głosi legenda, miał powstać w XI w. Jednak udokumentowane wzmianki o nim jako o kaplicy św. Leonarda, pochodzą z 1520 r. W następnych latach powstał drewniany kościół, który jednak spło-

nął podczas wielkiego pożaru miasta w 1635 r. Dziesięć lat później w miejscu pogorzeliska stała już duża murowana świątynia. Była ona silnym ośrodkiem duszpasterskim. Przy kościele działały Instytut św. Leonarda, szkoła parafialna, szpital, znajdowały się też budynki parafialne i cmentarz. Wieki XIX i XX to trudny czas dla łowickiej świątyni. Najpierw zamieniono ją na skład żywności, potem urządzono w niej składy wojskowe.

Odrestaurowany kościół wrócił do świetności dopiero w 1918 r. Jednak nie na długo. Już we wrześniu 1939 r. uległ poważnemu zniszczeniu. Po wojnie, w 1965 r., rozpoczęto jego generalny remont. Świątynię oddano do użytku w następnym roku, dla uczczenia 1000-lecia chrztu Polski.

Kościół św. Leonarda otwarty jest codziennie w godz. 7.30–8.30 oraz w niedziele i święta w godz. 9.30–13.10, a w środy i czwartki w godz. 17.00–19.00. Msze św. odprawiane są: w niedziele o godz. 10.00 i 11.30, w poniedziałki i wtorki o godz. 8.15, w środy i czwartki o godz. 18.15, w piątki i soboty o godz. 7.15. Kościół akademicki ma też własną stronę internetową (www.leonard.com.pl), z której można dowiedzieć się o aktualnych spotkaniach i inicjatywach duszpasterskich. Na uwagi i propozycje dla duszpasterstwa akademickiego czeka też ks. Niewiadomski (można je zgłaszać pocztą elektroniczną: 60136927@pro.onet.pl).

WB



ARCHIWUM KOŚCIOŁA ŚW. LEONARDA

■ R E K L A M A ■



Poranek ewangelizacyjny

szukamy dobrych wiadomości od godziny 6

96,5 fm

Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa tel. (22)626 96 69, www.radiojosef.pl

Wystawa w Centrum Zdrowia Dziecka

W tęczowym okienku

Kilkuset pacjentów wzięło udział w konkursie na najpiękniejszą świąteczną kartkę, zorganizowanym przez wychowawców Zespołu Szkół im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Instytucie-Pomniku Centrum Zdrowia Dziecka.

wie; w kategorii 14–17 lat – Łukasz Okścin z Mazowieckiego Centrum Leczenia Chorób Płuc z Otwocka. Przyznano też wiele wyróżnień.

To nie pierwszy konkurs dla pacjentów w Centrum Zdrowia



ALICJA WYSOCKA

Wycinanki, kolorowanki, wyklejanki i pięknie malowane farbami kartki świąteczne przyciągają wzrok gości i pacjentów Centrum Zdrowia Dziecka w Międzylesiu. W galerii „Tęczowe Okienko” i „Guma do żucia” trwa pokonkursowa wystawa na najpiękniejszą kartkę świąteczną. Do wyboru była dowolna technika, liczyły się pomysł i wykonanie. W szranki stanęły dzieci nie tylko z Centrum, ale też ze szpitali warszawskich i wojewódzkich: z ul. Niekańskiej, Lindleya, Marszałkowskiej, Spartańskiej, z Otwocka, Józefowa i Dziekanowa Leśnego. Konkurs był pomysłem wychowawczyń z kliniki nefrologii CZD Barbary Nawojczyk, Małgorzaty Zajęc i Krystyny Różańskiej. 9 grudnia ogłoszono wyniki: I miejsce w kategorii dzieci przedszkolnych zdobyła Weronika Imbrzykowska z CZD; w kategorii 7–9 lat – Kasia Murzynowska z CZD; w kategorii 10–13 lat Ada Malicka z Mazowieckiego Centrum Neuropsychiatrii w Józefo-

Kartki wykonane przez małych pacjentów tchną optymizmem i radością

Dziecka. Niedawno można było oglądać prace z cyklu „Bezpieczne wakacje” i „Mój zwierzący przyjaciel”. Nagrodzone prace są zawsze prezentowane w dwóch galeriach plastycznych. Starsza, czyli „Guma do żucia”, powstała w 1992 r. z inicjatywy Małgorzaty Seidel i Krystyny Różańskiej, „Tęczowe okienko” działa zaś od 1996 r. W galeriach prezentowane są też indywidualne wystawy szczególnie uzdolnionych dzieci, a także twórczość pacjentów z poszczególnych klinik. Każda z 13 klinik ma własną świetlicę ze stałymi wychowawcami. Zespół Szkół powstał w Centrum Zdrowia Dziecka w 1980 r., a w 1996 otrzymał imię Ewy Szelburg-Zarembiny – informuje Beata Wachnicka, nauczycielka informatyki. Szkoła tworzy 18 zespołów klasowych: od podstawówki do liceum i technikum. Jest też oczywiście przedszkole.

AW

Rusza kolejna akcja Caritas

Podziel się z ubogimi

24 stycznia Caritas Polska rozpoczyna kolejną edycję kampanii społecznej „Kromka Chleba”, na rzecz ludzi bezdomnych i najuboższych.



i bezrobotnych, na jałdodajnie i noclegownie. Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej otrzymała wsparcie świetlic socjoterapeutycznych oraz na dożywianie uczęszczających do nich dzieci. Jednak potrze-

Caritas chce uświadomić, że narastające ubóstwo nie jest problemem lokalnym ani tym bardziej marginalnym. Może dotknąć każdego z nas, na każdym etapie życia. Według szacunków, ponad 22 proc. dorosłych Polaków jest zagrożonych wykluczeniem społecznym, ponieważ są bezdomni, bezrobotni, pochodzą z rodzin wielodzietnych lub niepełnych, są emerytami lub rencistami o bardzo niskich dochodach... Do tej grupy należy też doliczyć sporą rzeszę dzieci, cierpiących z powodu kłopotów swych opiekunów.

Akcja „Kromka Chleba” gromadzi fundusze na pomoc najbardziej potrzebującym. W ubiegłym roku udało się zebrać ponad 572 tys. zł oraz dary rzeczowe o wartości prawie 1,4 mln zł. Pieniądzy zostały przeznaczone głównie na dożywianie dzieci, wsparcie świetlic socjoterapeutycznych, programy aktywizacji osób bezdomnych

by wciąż są o wiele większe niż możliwości ich zaspokojenia.

Dlatego Caritas podkreśla, że liczy się każda podarowana złotówka i nawet najdrobniejszy gest uczyniony w kierunku ludzi zagrożonych zepchnięciem na społeczny margines. Wszyscy, którzy chcieliby wesprzeć innych „Kromką Chleba”, mogą przekazywać pieniądze na konta:

■ Caritas Polska, skwer kard. S. Wyszyńskiego 9, Warszawa; BPH SA Oddział Warszawa, nr 29 1060 0034 1080 1080 1080 1080; ■ Bank BPH SA Oddział Warszawa, nr 21 1060 0076 0000 3210 0001 6977.

Koniecznie z dopiskiem: „Kromka Chleba”

JJW

Liczy się każda podarowana złotówka, nawet najdrobniejszy gest uczyniony w kierunku ludzi potrzebujących



MALGORZATA KANACKA-LIPIŃSKA

16 stycznia 2005

GOŚĆ NIEDZIELNY

VII

PANORAMA PARAFII

Parafia Imienia Najświętszej Maryi Panny w Międzyzlesiu

Przekuli miecze na lemiesze

– Kiedy szukałem sposobu na zbudowanie kościoła, ktoś podpowiedział, że można kupić hangar na samoloty.

To był rok 1994, kiedy wszyscy spodziewali się, że Amerykanie dadzą nam dużo samolotów, a nasze hangary były kilka centymetrów za wąskie dla amerykańskich maszyn, więc wojsko je wyprzedawało. Samolotów do tej pory nie mamy, ale za to mamy kościół... – wspomina ks. Hieronim Średnicki, proboszcz parafii Imienia NMP w Międzyzlesiu. Świątynia jest już prawie gotowa, trwają prace przy elewacji i wewnątrz. Nawa główna jest hangarem na rosyjskiego Miga-23, umiejętnie przerobionym przez dwóch młodych, utalentowanych architektów: Stefana Drewiczewskiego i Krzysztofa Mycielskiego. Hangar został przywieziony z pierwszego pułku lotnictwa myśliwskiego „Warszawa” z Mińska Mazowieckiego. – Więc zgodnie ze słowami proroka Izajasza, miecze przekuwamy na lemiesze – żartuje proboszcz, podkreślając, że hangar był prawie nowy. Bryła świątyni z zewnątrz przypomina romańską bazylikę, co podkreśla użyty do wystrój elewacji piaskowiec – rzadko obecnie stosowany. We wnętrzu też dominuje piaskowiec, nadający kościołowi „ciepły nastrój”. Koncepcję plastyczną świątyni opracował architekt wnętrz Dariusz Hyc. Freski, jak również stacje Drogi Krzyżowej i obraz Miłosierdzia Bożego, namalował coraz bardziej sławny malarz ikon –



ALICJA WYSOCKA

Mateusz Środoń. Ks. Średnicki podkreśla też zaangażowanie kierownika budowy Jana Okleśińskiego, który dbał o jakość i dobre tempo prac. Pierwszym proboszczem w Międzyzlesiu był ks. Józef Gniewniak, jego poprzednicy byli jeszcze rektorami ośrodka duszpasterskiego przy kaplicy sióstr Rodziny Maryi, przy ul. Paprociowej. Najbardziej znaną postacią wśród rektorów był śp. bp Władysław Miziołek. Parafię erygowano w połowie lat 80. ub. w., a ks. Średnicki został skierowany tutaj z poleceniem znalezienia placu i zbudowania kościoła. Na terenie parafii są dwa duże szpitale: Centrum Zdrowia Dziecka i Centralny Szpital Kolejowy. Są też dwa domy dziecka i trzy zakłady opiekuńczo-wychowawcze. W jednym z nich, nazywanym „Przedwiośnie”, wśród chorych duszpasterzuje z godnym podziwu poświę-

ceniem ks. prałat Romuald Kamiński, kanclerz kurii warszawsko-praskiej. W samej parafii działa wiele wspólnot: Ruch Światło-Życie z oazą Dzieci Bożych i Kościołem domowym, wspólnota neokatechumenalna, siedem kół Żywego Różańca – w tym róże męskie – oraz ministranci, białanki, chór. – Gdy proboszcz buduje kościół, to na wikariuszach spoczywa cały ciężar pracy formacyjnej w parafii. Do dzisiaj jestem wdzięczny ks. Mirosławowi Gawrysiowi, który założył pierwszą wspólnotę Ruchu Światło-Życie, i księżom Grzegorzowi Zagórowskiemu i Wojciechowi Pieniakowi, którzy tę pracę kontynuowali. Obecnie z wielkim zaangażowaniem w parafii pracują ks. Wojciech Gawryluk oraz ks. Zbigniew Płochocki – podkreśla międzyzleski proboszcz.

ALICJA WYSOCKA



**KS. KANONIK
HIERONIM
ŚREDNICKI**

Święcenia kapłańskie przyjął z rąk kard. S. Wyszyńskiego w 1976 r., pracując już w parafii w Mińsku Mazowieckim. W 1984 r. przeszedł do pracy w parafii św. Józefa w Ursusie, a 1988 r. do parafii Bożego Ciała na Kamionku. W 1993 r. został mianowany proboszczem w Międzyzlesiu.

Freski Mateusza Środonia w kościele w Międzyzlesiu nie tylko przyciągają uwagę, ale też sprzyjają kontemplacji i modlitwie

OKIEM PROBOSZCZA

Parafia w Międzyzlesiu liczy obecnie ok. 7 tysięcy osób, ale ciągle rośnie. Mamy tu licznych przedstawicieli świata polityki i biznesu. Powstają wille, szczerze ogrodzone i pilnie strzeżone. Myślę, że mieszkający tam ludzie nie mają kontaktu ani między sobą, ani tym bardziej z parafią. Nawet w czasie kolędy można usłyszeć od ochrony: „Państwa nie ma w domu”. Nie wiem, może działają w specjalistycznych duszpasterstwach...? Przekrój światopoglądowy, jeśli tak można powiedzieć, jest od skrajnej prawicy do skrajnej lewicy, ale w tym drugim przypadku nie spotkałem się z negatywnym nastawieniem do Kościoła: sporadyczne kontakty są kulturalne, a nawet życzliwe. W Międzyzlesiu mieszka wiele bardzo majątnych osób, ale parafia oparta jest na ludziach ciężkiej pracy, zwłaszcza ze średniego personelu medycznego. Ludzie są bardzo odpowiedzialni, jeśli chodzi o budowę kościoła. Nie mamy żadnych dodatkowych zbiorów, tylko to, co zostanie złożone na tacę i podczas kolędy. Z tych ofiar ta świątynia powstała.

Zapraszamy do kościoła

- Msze św. niedziele i święta: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30 (dla dzieci), 13.00, 18.00 (dla młodzieży);
- Msze św. dni powszednie: 7.00, 7.30, 18.00.

GOŚĆ WARSZAWSKI
warszawa@goscnieдельникny.pl

Adres redakcji: ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa
tel./faks (22) 621 57 99, 629 02 67
Redagują: ks. Marcin Brzeziński – dyrektor oddziału,
Joanna Jureczko-Wilk, Tomasz Gołąb, Alicja Wysocka